**Protokół Nr 41/2017**

**z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w dniu 2 marca 2017r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności oraz zaproszeni goście:

1. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Stanisław Stróżyński;
2. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Zbigniew Adamczak;
3. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa – Jarosław Dera;
4. Przedstawiciel Stacji Chemiczno- Rolniczej w Bydgoszczy - Marek Piechocki.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Antoni Dolny, który po powitaniu zebranych zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Informacja w zakresie wapnowania gleb;
3. Informacja z bieżącej działalności Izby Rolniczej i Gminnej Spółki Wodnej;
4. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
5. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2 Pan Marek Piechocki przedstawił Komisji informację w zakresie wapnowania gleb. Poinformował, że każdy rolnik w myśl Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej powinien robić badania gleby co najmniej raz na 4 lata. Badania takie przeprowadza się na zawartość wapnia, fosforu, potasu i magnezu. Dodał, że na terenie Gminy Sępólno w ubiegłym roku zostało wykonanych 195 próbek glebowych, co łącznie dało 478,56 ha. Taka próbka nie może być pobrana z powierzchni większej niż 4 ha. Przeważnie jest tak, że na 1 próbkę przypada 2-3 ha pola. Wynik podaje się w skali 5- stopniowej od wapnowania koniecznego do zbędnego. Wapnowanie jest potrzebne gdzie występuje współczynnik ph poniżej 5,5, wówczas mówi się że są to gleby bardzo kwaśne i kwaśne, jeżeli natomiast współczynnik wynosi powyżej 5,6 to mówi się o odczynie lekko kwaśnym, poprzez obojętny do zasadowego. W takiej grupie większość roślin ma szansę bytu. Pan Piechocki powiedział, że jeżeli gleba ma niski współczynnik, to znaczy że brakuje jakiegoś przyswajalnego składnika pokarmowego. W Gminie Sępólno w skali procentowej takich gleb jest 26%. Ceny wapnia wahają się w granicach od 120 zł do nawet 1000 zł i więcej. Wskazane wapnowanie jest wymagane w przypadku utrzymania prawidłowego poziomu gleby, takich gleb jest 15%. Pan Piechocki dodał, że zbędne wapnowanie jest w przypadku prawidłowego utrzymania gleby, wystarcza ono na 4 lata, takich gruntów jest 40 %. Nadmienił, że stężenie fosforu w glebie jest na poziomie 14 %, o średniej zawartości 31%, a bardzo wysoka zawartość to 55%. Jeżeli chodzi o potas to jego stężenie jest mniejsze, 50 % gruntów na terenie Gminy nie posiada tego składnika. Pan Piechocki powiedział, że może to wynikać z faktu, iż stał się on bardzo drogi w porównaniu do lat ubiegłych. Jeżeli chodzi o magnez, to brakuje go w 52%. Na średnim poziomie jest 30 % natomiast 25 % gruntów posiada wysoką i bardzo wysoką jego zawartość. Ponadto Pan Piechocki poinformował, że Stacja Chemiczno – Rolnicza przeprowadza badania na mikroskładniki roślin specjalistycznych takie jak buraki cukrowe. Koszt zwykłego badania podstawowego gleby kosztuje 13,12 zł za próbkę z VAT. Cena ta nie uległa zmianie od zeszłego roku, natomiast badanie na mikroskładniki kosztuje 42,58 zł. Badania takie przeprowadza się raz na 8 lat. Powiedział, że od 2015r. rolnicy, którzy wchodzą do programów rolno - środowiskowych zrównoważonych i młodego rolnika posiadają obowiązek robienia badań na węgiel organiczny, który jest składnikiem próchnicy. Pan Piechocki dodał, że jako przedstawiciel Stacji Chemiczno - Rolniczej działa na terenie trzech powiatów: chojnickiego, sępoleńskiego i tucholskiego, pobrał tam takich 1171 próbek. Takie badanie kosztuje 40,61 zł z VAT. Jeżeli natomiast rolnik wykonuje badania na makroskładniki i węgiel to badanie jest tańsze w kwocie 34,36 zł. Takich próbek na terenie Gminy Sępólno Krajeńskie było pobranych 26. Dodał, że oprócz tego pobrał 6 próbek ogrodniczych z powiatu, jest to mała liczba z uwagi na to że ogrodnicy wolą dostarczyć próbki sami do Stacji, pobieranie próbek przez przedstawiciela jest zbyt długotrwałe. Pan Grzeca zapytał jaka jest cena próbki ogrodniczej. Pan Piechocki odpowiedział, że cena jest inna ponieważ są to inne metody badania i do tego dochodzi zasolenie, więc taka próbka kosztuje 42,58 zł. Ponadto dodał, że na terenie Gminy Sępólno Krajeńskie jest prowadzony monitoring azotowy na podstawie dyrektywy azotanowej UE zlecony przez Ministerstwo Rolnictwa, istnieją 3 takie punkty. Próbka jest pobierana z trzech warstw 0/30, 30/60, 60/90, badanie takie pozwala wykazać, czy wody gruntowe nie są skażone azotanami. W ubiegłym roku zostało także przeprowadzone jedno szkolenie na terenie Gminy, udzielono 7 instruktaży nawozowych oraz 5 analiz wykorzystania wyników. Próbki pobierano na terenie Sołectw: Wiśniewa, Wałdówko, Radońsk, Teklanowo, Wilkowo i Iłowo. Pan Piechocki powiedział, że w ramach programu ekologicznego corocznie wytypowane jest jedno Sołectwo, w ubiegłym roku był to Radońsk, gdzie pobrano 76 próbek z 10 gospodarstw. Pan Dolny powiedział, że wielu rolników nie zdaje sobie sprawy z tego jak ważne jest wapnowanie. Wg niego niepokojący jest niedobór potasu, który spowodowany jest głównie tym, że kiedyś dużo rolników stosowało obornik i gnojówkę, poprzez to naturalne czynniki zostały wyeliminowane z gleby co szczególnie widać na zbożach. Pan Grzeca zapytał, czy prywatna osoba niebędąca rolnikiem może też oddać próbki do przebadania za tą samą cenę ze swojej działki. Pan Piechocki odpowiedział, że jest to możliwe, cena obowiązuje w tym przypadku taka sama cena jak dla rolników. Następnie Pan Grzeca zapytał co powoduje węgiel organiczny dla rośliny. Pan Piechocki odpowiedział, że tak jak mówił prędzej jest to składnik próchnicy, co powoduje że wszystkie przemiany zachodzące w roślinie przechodzą na aktywne, wtedy roślina może dla siebie pobrać składniki do prawidłowego wzrostu. Pan Stróżyński zapytał jaka jest tendencja wyników. Pan Piechocki odpowiedział, że w ostatnich latach wapno jest na tym samym poziomie, od 40 do 50%, podobnie jest z magnezem i potasem. Pan Grzeca zapytał, czy jakaś wieś będzie w tym roku wytypowana przez Gminę. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa odpowiedział, że prawdopodobnie będzie to Wiśniewa, lecz nie jest to potwierdzona informacja.

Komisja przyjęła przedstawioną informację do wiadomości.

Ad. 3 Informację z bieżącej działalności Izby Rolniczej przedstawili Komisji przedstawiciele Izby Rolnej Pan Stróżyński wraz z Panem Adamczakiem. Pan Adamczak poinformował, że Zarząd Kujawsko - Pomorskiej Izby Rolniczej spotykał się między innymi w związku z afrykańskim pomorem świń, nowelizacją prawa wodnego, prawa łowieckiego, projektem zmian ustawy o Izbach Rolniczych. Odbył się także piknik z okazji 20-lecia Izb Rolniczych w Przysieku, na którym zebrali się przedstawiciele Izb Rolniczych z terenu całego kraju, łącznie blisko 1500 osób. Pan Adamczak dodał, że Izba Rolnicza zajmowała się także opiniowaniem projektów ustaw i prawa miejscowego. Razem z Panem Stróżyńskim uczestniczyli w każdej Komisji Rolnictwa na zaproszenie Przewodniczącego Komisji Rolnictwa. Pan Stróżyński poinformował, że wystawiając opinie Izba nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. Ponadto pisano o przetarg ograniczony ofertowy odnośnie dzierżawienia gruntów na terenie Niechorza i Komierowa, lecz także nie wpłynęła żadna odpowiedź. Dodał, że od 1 września Agencja Nieruchomości Rolnych wraz z Agencją Rynku Rolnego mają się połączyć. Pan Piechocki zapytał co zadziało się w związku ze spotkaniem Izby Rolnej, na którym uczestniczył odnośnie potrzeb w zakresie wapnowania i możliwości pozyskania środków na bezpłatne wapnowanie dla rolników. Pan Stróżyński odpowiedział, że były pewne uzgodnienia, ale jak na razie nie udało się pozyskać żadnych środków. Pan Piechocki powiedział, że zanim Polska wstąpiła do UE, to na wapnowanie pozyskiwało się refundację z budżetu państwa do 50% środków, natomiast obecnie w perspektywie przepisów unijnych wapnowanie traktuje się jako nawożenie mineralne, rolnika traktuje się jako przedsiębiorcę. Pan Grzeca stwierdził, że obecnie albo my łamiemy unijne prawo w tym zakresie, chyba że w Unii Europejskiej rolnik jest również traktowany jak przedsiębiorca. Pan Stróżyński powiedział, że chyba w tym zakresie bierze się pod uwagę interpretacje urzędników, jego zdaniem Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi mógłby wystąpić o pozyskanie konkretnego stanowiska w tej sprawie. Pan Dolny powiedział, że faktycznie działalność Izb Rolniczych jest ograniczona i nie bierze się pod uwagę wydawanych przez nich opinii, podobna sytuacja jest z Kółkami Rolniczymi. Pan Grzeca zapytał jak ma odbywać się nowe finansowanie Kółek Gospodyń Wiejskich i Izb Rolniczych, ponieważ słyszał że 2% odpisu z podatku rolnego ma zostać podzielone na te dwie organizacje. Pan Stróżyński odpowiedział, że nie zna do końca sprawy. Mają powstać nowe struktury Izb Rolnych, ma to wyglądać w ten sposób że delegatów będzie wybierał Sołtys i Rada Sołecka , następnie delegaci z poszczególnych wiosek będą wybierali spośród siebie delegatów do Gminnej Izby Rolniczej a następnie do Powiatowej Izby Rolniczej. Mają zostać zlikwidowane także biura, więc nie będzie pracownika biurowego. Rzeczywiście podobno 1% odpisu podatku rolnego ma być przeznaczony na izby rolnicze, a kolejny 1% na Koła Gospodyń Wiejskich. Te informacje są pobierane z mediów, nikt z izbami rolniczymi na razie nie konsultuje propozycji zmian. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa zapytał, czy wiadomo coś w związku z nowym prawem łowieckim. Pan Lesinski powiedział, że nowe prawo łowieckie wchodzi w życie od 8 marca br. Zgodnie z nowymi przepisami myśliwy ma prawo wejść na prywatną działkę bez zgody właściciela i strzelać.

Pan Dolny poinformował, że Gminna Spółka Wodna w zakresie bieżącej działalności złożyła informację pisemną (informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Pani Wańke powiedziała, że dotarła do niej skarga rolnika, który płaci składki, że ma do wyczyszczenia rów, a Spółka Wodna wykonuje prace poza swoim terenem, bo tutaj się to nie opłaca. Pan Dolny powiedział, że sprawa ta została szeroko omawiana przez Prezesa Spółki na Zebraniu Wiejskim w Zalesiu, Spółka musi wygrywać przetargi, ponieważ inaczej się nie utrzyma, sporo rolników nie płaci składek. Pan Stróżyński nawiązał do pracy Gminnej Spółki Wodnej, jego zdaniem problem tkwi w zarządzaniu i organizacji pracy oraz wyciąganiu konsekwencji, ponieważ nie ma kierownika który potrafiłby prawidłowo zarządzać Spółką. Podał przykład, że był świadkiem gdzie trzech pracowników stało obok koparki i nie wykonywali żadnej pracy przez tydzień. Wobec czego nie dziwi się, że niektórzy rolnicy nie opłacają składek. Powiedział, że Spółka nie zarabia tylko przynosi same straty, ponieważ wygrywając przetarg na rzekę Kamionkę za 100 tys. zł nie zrobiła nic w porównaniu z firmą która później wygrała go za ok. 56 tys. zł wycinając 10 cm zielska pod lustrem wody przy dnie. Ponadto usunęła ona zalegające drzewa na rzece i zamuliska z czym nasza spółka wodna miała problem. Dodał, że wykonuje ona prace z nienależytą starannością, trzeba coś zrobić, bo jest problem. Pan Wagner powiedział, że w dniu jutrzejszym odbędzie się Walne Zgromadzenie Spółki Wodnej, na którym warto uczestniczyć. Odnośnie prac wykonywanych przez Spółkę w Zalesiu stwierdził, że Pan Stróżyński posiada częściowo racje. Dodać jednak należy, że w Zalesiu składki rolników wynoszą 7 tys. zł, z czego 2 tys. zł jest zaległości, a Spółka wykonała prace na tym terenie za 60 tys. zł., po to wygrywa przetargi żeby zarabiać i wykonywać prace na rzecz rolników. Pan Stróżyński powiedział, że mniejszą kwotę generowałaby praca robotników niż koparki, niektóre osoby twierdzą, iż w spółce występuje niegospodarność. Ponadto spółka nie czyści wszystkich rowów, nie wie czy taka praca ma sens, skoro później i tak nie ma odpływu wody. Pan Dolny uważa, że teraz gdy spółka zakupiła dwie koparki i prace są wykonywane lepiej, kiedyś Spółka nie była zaopatrzona w takie narzędzia jak obecnie, byli tylko pracownicy z łopatami. Pan Grzeca zapytał czy jest możliwość skontrolowania przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Gminnej Spółki Wodnej skoro są zarzuty o niegospodarność. Dodał, że chciałby usłyszeć odpowiedź w tym zakresie, tym bardziej, że Gmina dofinansowała zakup koparki dla Spółki. Dodał, że chciałby się chociaż zapoznać na kolejnym posiedzeniu, jeśli istnieje taka możliwość, ze sprawozdaniem finansowym z działalności Gminnej Spółki Wodnej.

Komisja przyjęła przedstawione informacje do wiadomości.

Ad. 4. Komisja zatwierdziła jednogłośnie protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu lutym br.

Ad. 5 W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Pan Lesinski zasugerował, aby Komisja Rolnictwa zwróciła się z wnioskiem do Burmistrza, aby w ramach wolnych środków sporządzić jeszcze w tym roku dokumentację na budowę drogi w Świdwiu i w Dziechowie. Pan Dolny powiedział, że Komisja opracowała plan budowy dróg, gdzie na przyszły rok zaplanowana jest budowa drogi w Świdwiu, Trzcianach i Włościbórku, natomiast Komierówek zaplanowany był w tym roku i należy się tego trzymać, jego zdaniem wniosek o dokumentację można złożyć w przyszłym roku. Natomiast jeśli chodzi o Dziechowo to jest w planie wykonanie odwodnienia. Pan Lesinski ponowił wniosek, aby w tym roku jednak zrobić dokumentację na budowę drogi w Świdwiu i to zadanie wykonać w następnym roku. Pan Wagner nadmienił, że w harmonogramie realizacja tej drogi widniała od 2015r. i ciągle jest przesuwana w czasie. Jest to tylko 500m i chodzi obecnie o sporządzenie samej dokumentacji, a na samą jej realizację uda się pozyskać dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Pan Grzeca powiedział, że cały plan zostanie przesunięty, ponieważ w ubiegłym roku miała zostać zrealizowana droga w Komierówku, a ją odłożono z uwagi na brak środków, obecnie zaś zostanie zrealizowana droga w Tobołach i w Zbożu. Pan Dolny powtórzył, że należy się trzymać tego co zostało wcześniej ustalone. Pan Lesinski dodał, że najpierw należy zrealizować drogę w Komierówku, a w miarę posiadanych środków natomiast później sporządzić dokumentację na drogę w Świdwiu. Jego zdaniem Komisja powinna potraktować to jako priorytety. Pan Grzeca powiedział, że należy również zwrócić uwagę na to ile w budżecie w tym roku zaplanowane jest na drogi, ponieważ planuje się 4,5 mln zł., a na wieś ma trafić jedynie 600 tys. zł co nie wydaje się sprawiedliwe, ponieważ wieś stanowi 40% mieszkańców Gminy. Jeśli na wsi chciałoby się zrobić w tym roku więcej, to należy żądać zwiększenia kwoty na tereny wiejskie np. co najmniej 1,5mln.zł. Pan Dolny zaproponował, aby podczas następnego posiedzenia Komisji jeszcze raz przedyskutować temat budowy dróg w oparciu o opracowany harmonogram.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

**Przewodniczący Komisji**

**Antoni Dolny**

protokołował:

Tomasz Dix